

his
ly
o
m

his
ly
o
m



Spis materji w tej księce majujących się

1. Obrat Dąbrotki i pseudo-patrioty.
2. Luy nie wodna, ale krwawa
3. Delibatacyja
4. Nota Stachelbarga
5. Trzy noty inne
6. Delibatacyja Poty
7. Sześć not
8. Biulla papierka po psotku i po taeniu
9. Dwie noty inne
10. Kopia listu urzędowego Kommissarza pruskiego Koselke
11. Nota D'Engeströma
12. Ofiara Stanisława rycerskiego na powiększenie i utrzymanie ud trawionych
13. Ja lepiej trzymam o broku
14. Fragment Biblii Sargowickiej
15. Głoz tenar psotak myśli
16. Do Stanisława Małachowickiego to dzień obchodu imienia
17. List Dąbrotki Winnickiego do Jm. Stanisława Srebrnego Potulskiego
18. Wypnaczenie orania na przyjęcie Delegacyj
19. Najbardziejernemu Stanisławowi Augustowi fo. narozemu młodszenemu
20. Kopia listu Jm. Włocławickich Kępcowskiej do Srebrnego Potulskiego
21. Wezwanie magistratu miasta wralnego Wrothowa
22. Wiersz 4 szoliermiej Hornbytuery 3^o maja
23. Wiersz 4 szoliermiej domienego twyczyska nad mostkami p. Jm. Kosciuszki
24. Wiersz do Kosciuszki
25. Głoz Jm. Gammelinowskiego Instygatora Wroclawskiego
26. Owiaderzenie Stanisława Prażkowskiego do Morwedzysa Wroclawskiego
27. Głoz jego Wroclawskiej mca dnia 21. Maja 1792r.

84022

III



Sankto, Podmickiegn

2106 137/38

B.



G Ł O S

JEGO KROLEWSKIEY MCI

NA SESSYI SEYMOWEY

DNIA 7. WRZEŚNIA 1789.

M I A N Y

MIEDZY szczęśliwemi osobliwościami teraznieyszego Seymu kładę tę dla Mnie znakomitą, że pierwszy raz od zaczęcia Panowania Mego zdarza mi się w Zgromadzonych Rzeczypospolitey Stanach uroczyście obchodzić pamiątkę tego daru, którym wolny Narod przed lat dwudziestu pięćią ozdobić skronie Moie raczył, kładąc we Mnie ufność, że Mu zechcę y potrafię ze wżysfkich sił Moich być użytym.

Z pełnego serca wylewu oświadczam te winne Odemnie Przechacnemu Narodowi dziękczynienia: iż chciał o sobie we Mnie dobrze wróżyć; a oraz naywiększą dufzy Moiey

rado-

radością winzować Mi temuż przychodzi Narodowi: że to, czego się po Mnie spodziewał, sam dziś uskutkować rozpoczął przez dopiero uchwalone Prawo.

Bo ieżli niegdys zagniewanego Bostwa groźnym były wyrazem owe słowa pamiętne: *Auferam à Vobis viros fortes & viros Confilii*, „odeymę wam Mężow Walecznych, Mężow Rady”, godzi Nam się dzisiaj pomyslniejszey przyszłości rokować osnowę.

Widziemy zewsząd nietylko z domowych cieniow powstających Obywatelow pod iednym prawie hasłem: *do broni! do broni za Oyczyznę!* ale y z zagranicznych służb, a co większa z zamorza naydalszego powracających Rodakow, tych właśnie, którzy sobie zaskużyli, że ich nazywano *Viros fortes*.

Ale że iednak ręka bez głowy, odwaga bez rady nie może skutkować; y tu łaskawszych iuż Niebios upatrywać Nam wolno oznaki.

Nigdyśmy niewidzieli w iednym Seymie zgromadzonych tylu światłych, wymownych, w domu y w obcych Kraiach wydoskoniałonych Obywatelow.

Sam wybor Naczelnikow Stanu Rycerskiego osadził przy styrze cnotę y talenta.

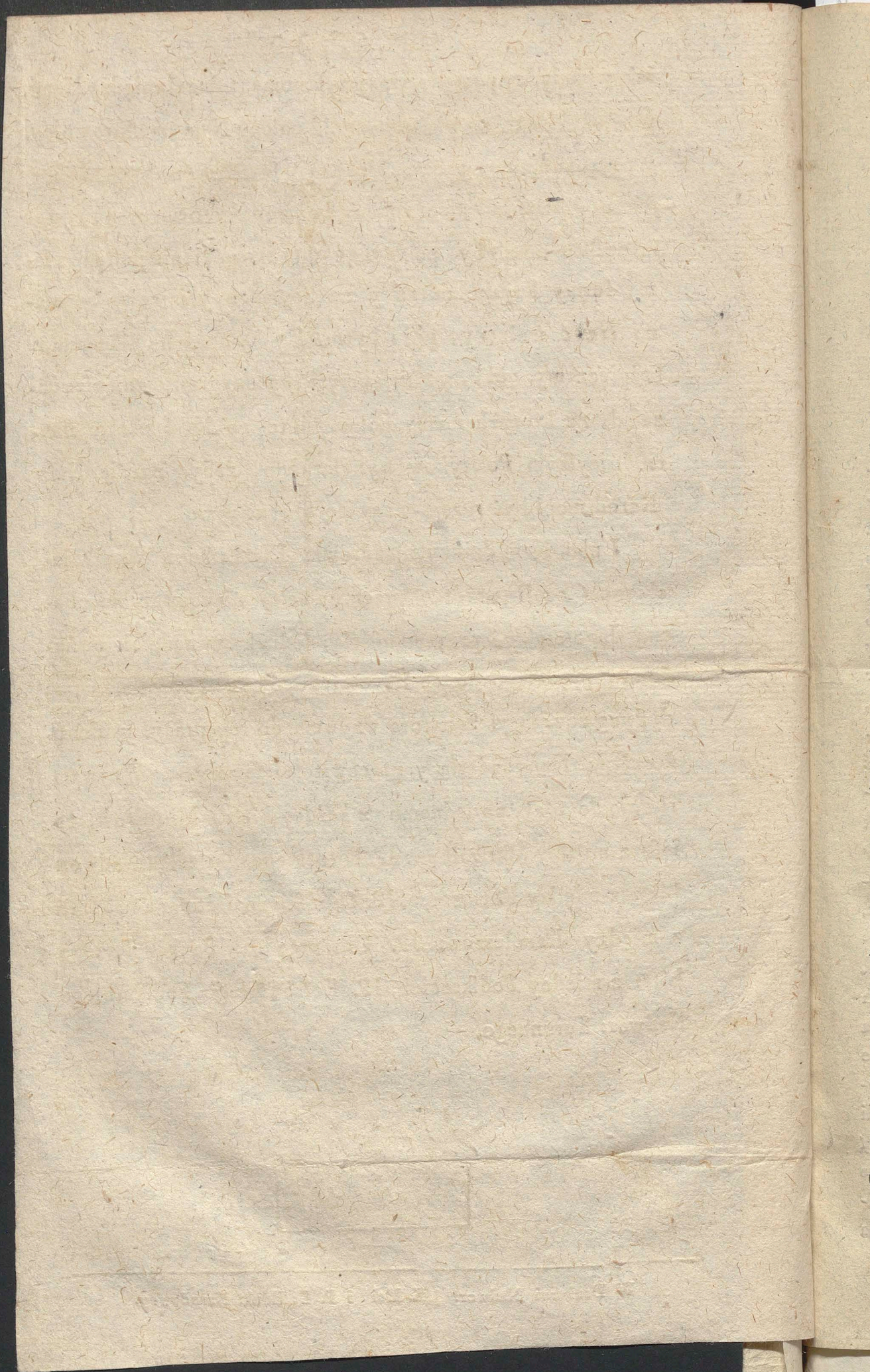
Tandem po blisko rocznym Seymowaniu Naszym, przybył Nam za spólnika prac y starań w Osobie JX. Biskupa Kamienieckiego, ten Mąż, którego prawdziwie nazwać możemy *Virum Confilii*.

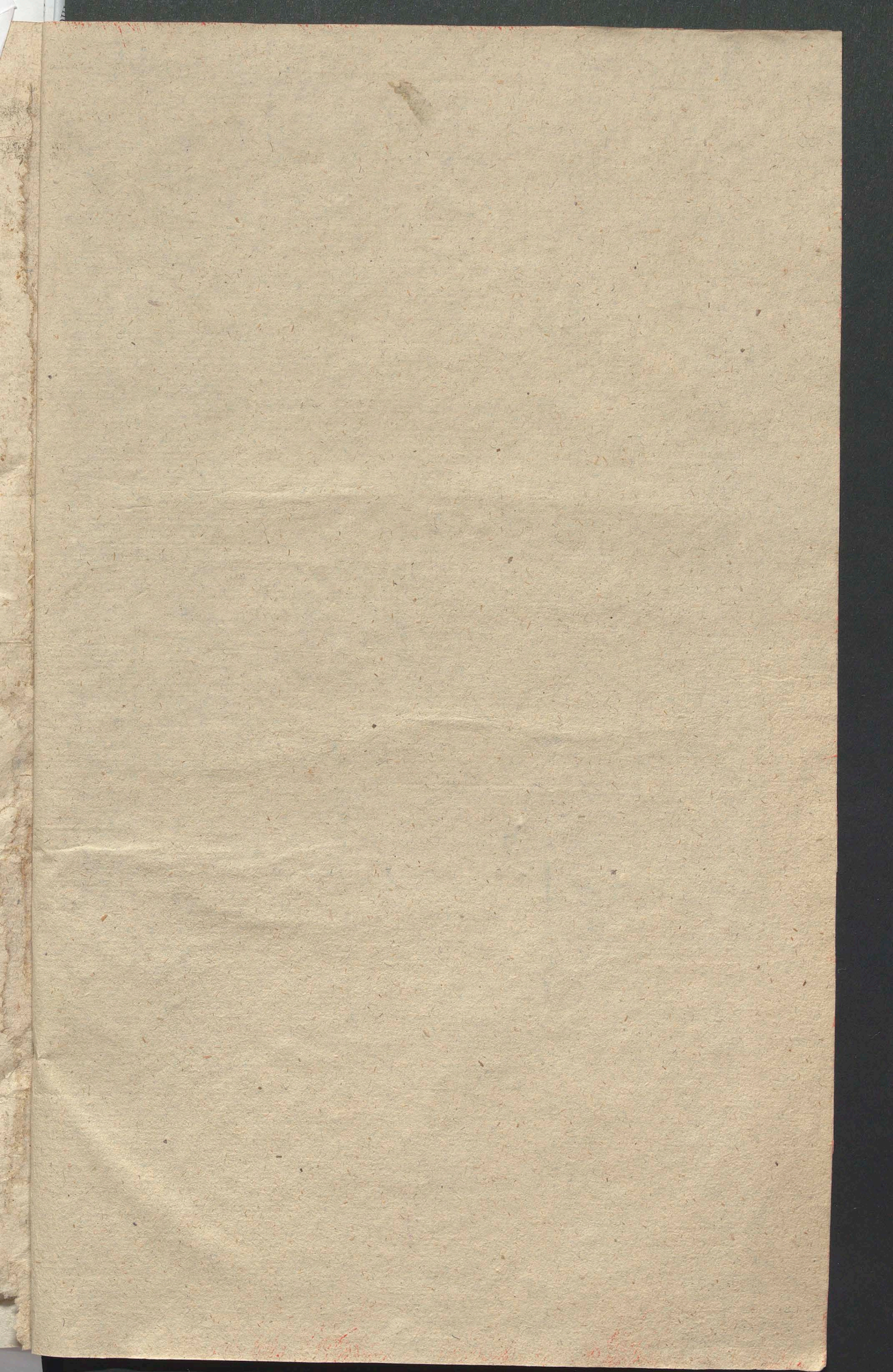
Ten Mąż w milczącey samotności przez lat tyle nietylko, ubolewał nad uciskami Oyczyzny, ale przemyśliwał głęboko,
iak,

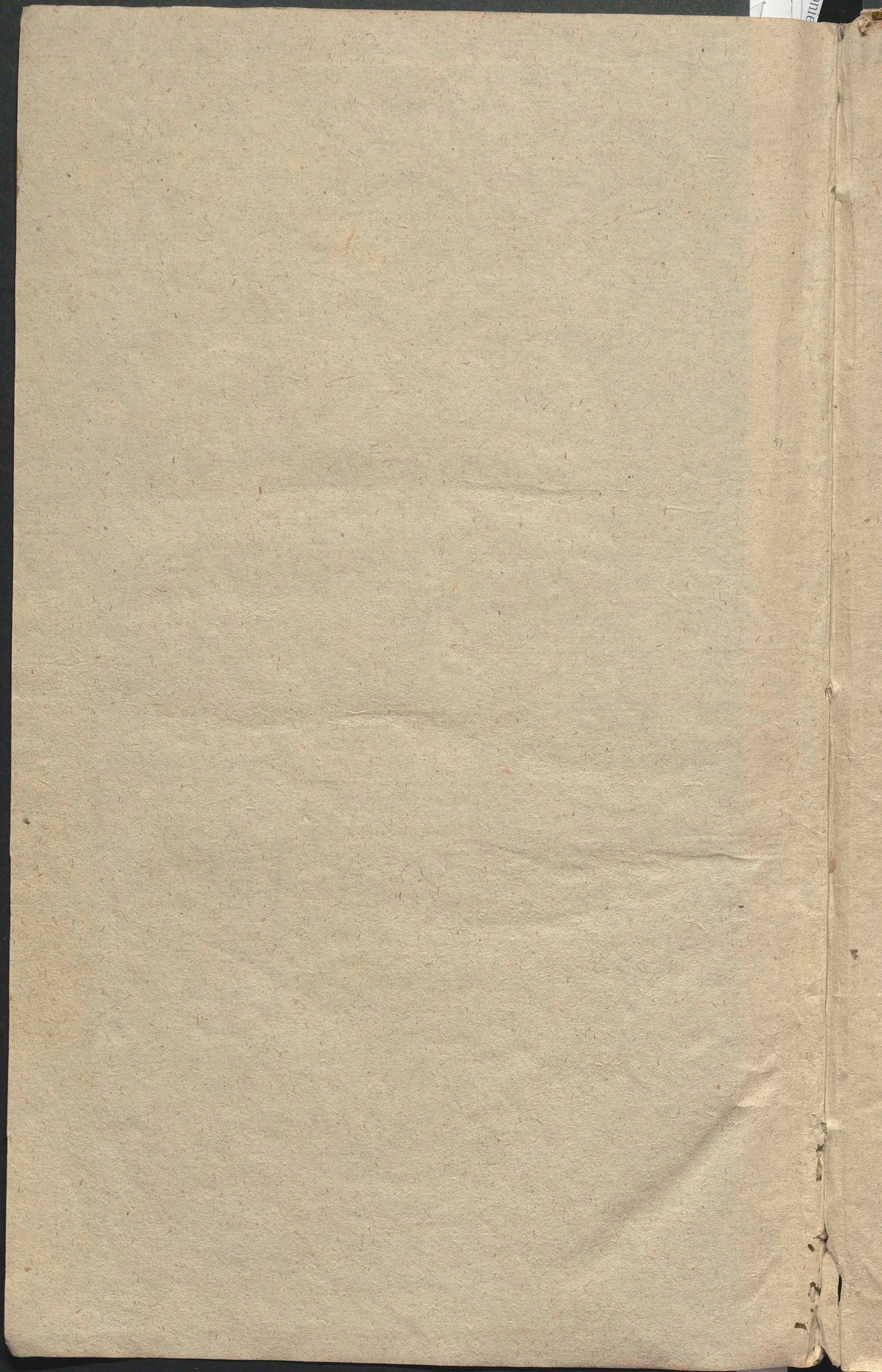
iak, y kiedy Jey pomodz? Upatrzył moment, stanął między Nami, przelożył Nam, co właśnie czynić należy Nam naystarowniey, y nayrozważniey, y bez zwłoki. Wszyftkie do tych czas Seymowe działania Nasze zoftaną bez dobrego owocu, a nawet fzkodliwe mogłyby pociągnąć skutki, pòki nie postanowimy formy Rządu, odtąd y na Seymach y między Seymami trwać mającey, pòki bytność y karność Woyfka nie u beśpieczemy, pòki oraz nieobmyślemy naygruntowniey fzychzafad, na których mamy połączyć to, co było zawfze naytrudniey fzym Politykow wynalazkiem, żeby, mowię, Nasz Narod mógł być razem y zawfze filnym y wolnym.

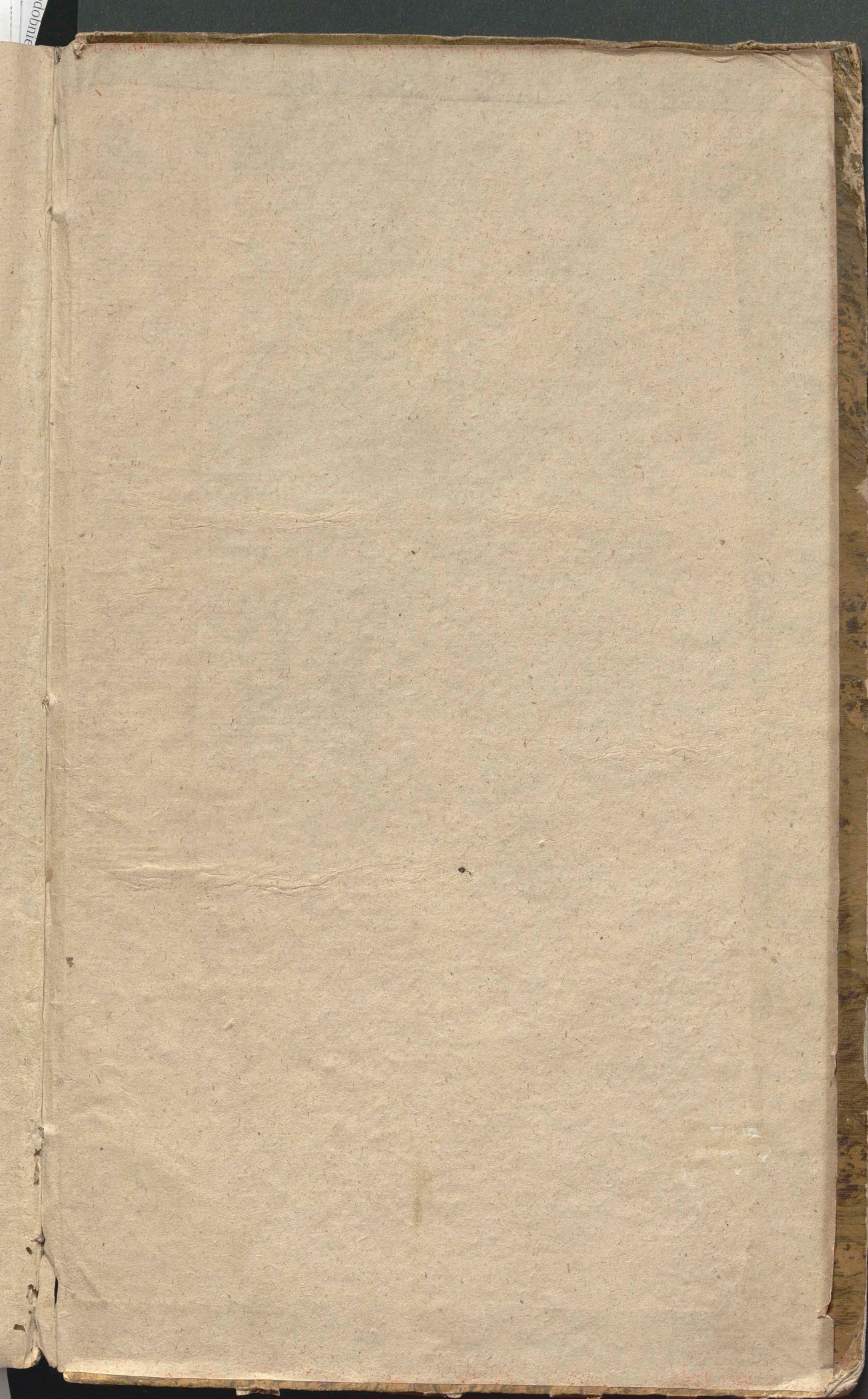
Lubo Nam dzifiaj niezdrowie JX. Bifkupa Kamienieckiego (azali wkrotce przemiiające) niepozwała fię obecną Jego cieszyć przytomnością; iednak w nadziei y życzeniu prędkiego do czerfwości zupełney powrotu, tegoż dyftyngwowanego Senatorsa wzywam do tey pracy, y do użyczenia Nam światła y pracowitości fwoiey. Wzywam równie do niey po iednemu z kaźdey klafsy Ministrów, to ieft: z między Marfzałkow: JP. Potockiego Marfzałka Nadwor: Litt: z między Hetmanow, JP. Ogińskiego Hetmana W. Litt: z między Kanclerzow: JP. Chreptowicza Podkanclerzego Litt: z między Podskarbach, JP. Kofsowkiego Podskarbiego Nadwor: Koronnego.













dobr

69.

ZBIOR
PISM
CZASOWYCH

8.